GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 20.

We Srodę Dnia 11. Marca 1807.

Z Wiednia d. 4. Marca.

J. C. K. Mość raczył z własnego natchnienia zasłużonego przy nadworney kamerze Węgierskiey, młodszego Hrabiego Michała Nadasd, mianować nayłaskawiey aktualnym nadwornym radcą przy C. K. nadworney kamerze skarbowey.

Na d. 22 Lutego umarł tu Baron Bernard Jenisch, prefekt C. K. dworskiey biblioteki. Urodził ſię d. 10 Liſtopada 1734 w Wiedniu, gdzie oyciec iego był nadwornym sekretarzem. Pochodził z znakomitey familii z Rzeskiego niegdyś miaſta Kempten.

Doświadczono, iż dla zachowania rogatego bydła od zaraźliwey choroby, która w przeszłey ieſieni w wielu okolicach aż do zimy grassowała, służy to samo co i dla ludzi z kwasu mineralnego kadzenie. Sypie ſię do szklanki łyszkę kuchenney soli, skrapia ſię wodą, potem leie ſię kroplami poty oleiek witriolu poki nie zacznie ſię z szklanki dymic. Takich szklanek w pomiar wielkości chlewa ſtawia ſię iedna lub dwie, i porusza ſię czasem sol w szkiance. To należy dwa razy przez dzień czynic. Oſtrzedz tu iednak potrzeba, iż z oleykiem witriolu oſtrożnie poſtępować należy, gdyż wyrzucony z szklanki po wykadzeniu w chlewie mogłby pożar wzniecić.

Dla uczynienia ulgi wszyſtkim, którzy maią do ſtęplowania złote i srebrne naczenia, a niemogą doſtać konwencyyny monety, przez to podpaśćby mogło ich złoto i srebro i konfiskacie, uwiadomia głowny urząd ſtęplowy, iż ſtosownie do wyroku nadwornego pod d. 3 t. m. wszyſtkim wolno bydź ma opłacać aż do przepisanego czasu, d. 30 Kwietnia roku bieżącego, od ſtępla złota zamiaſt po 20 kr. w konwencyyney monecie od wartości czerwonego złotego po 35 kr. w bankocetlach lub miedzi, a od łota srebra zamiaſt po 12 kr. w konwencyyney monecie po 21 w bankocetlach lub miedzi.

Z Brynu d. 3. Marca.

C. K. ekonomiczno-patryotyczne towarzyſtwo w Czechach mianowało na poſiedzeniu d. 15 Stycznia korresponduiącym swem członkiem Franciszka Kawalera de Dietrichſtein, obu praw Doktora, gruntowego poſiadacza i członka C. K. Morawskiego towarzyſtwa rolniczego.

W Serwii panuie wielki niedostatek pieniędzy, ponieważ nigdzie swych płodow wyprowadzić nie mogą; konie nawet znacznie w cenie spadły.

Odebraliśmy dwa listy z Konstantynopola pierwszy pod d. 25 drugi 30 Stycznia, które zawieraią w sobie następuiące wiadomości:

Mowią tu, że nie udał się zamach Rossyanom przeciw Ismailowi; Rossyyski dowodzca wezwał bowiem kommendanta, aby mu na mocy rozkazu W. Sułtana kazał bramy otworzyć; ten zamiast odpowiedzi zrobił wycieczkę, w którey zabrać miał około 1000 Rossyanow wraz z jenerałem w niewolą. Ale że dotąd nie przyprowadzono do Konstantynopola żadnych jeńcow, czegoby uczynić nie zaniedbano, zaczenaią przeto o tem wątpić.

Biega tu także pogłoska, lecz nie wiemy czyli się potwierdzi, że Xżę Ipsilanty za powrotem do Bukarestu ogłosił się Królem Wołoszczyzny, Moldawii i Bessarabii.

Turecka eskadra stoiąca pod Bujukdere, gdzie także robią batterye, pomnaża się codziennie, i wynosi iuż przeszło 30 żaglow. Porta żąda także od Barbarzyńskich mocarstw w posiłku 30 woiennych okrętow.

Angielski woienny okręt Canopus, który zawiożł Rossyyskiego posła, Hrabię Italińskiego, do Dardanelow, skąd iak iuż wiadomo udał się na Rossyyskiey fregacie do Malty, stoi tam na kotwicy.

Pruski tłomacz, który podług zwyczaiu wysłany był od Tureckiego ministerium z officerem naprzeciw nowego Posła Pruskiego P. Senft, powrocił nazad, nie mogąc się dowiedzieć, gdzie się rzeczony poseł znaydnie.

Wszystkim w Konstantynopolu znayduiącym się obeym ministrom oznaymiono przez urzędową notę: że Porta postanowiła w teraźnieyszych okolicznościach zabronić wszystkim banderom bez żadnego wyjątku żeglugi po czarnym morzu aż do powszechnego pokoiu, i zamknąć do niego wniyście.

Uzbroienia woienne czynione są z resztą z naywiększym pośpiechem. Pracuią w wszystkich arsenałach, rownie iak w warsztatach okrętowych nad uzbroieniem i pomnożeniem dosyć iuż liczney floty. Codziennie przechodzą liczne woyska przez miasto do Bulgaryi.

Od brzegow Dunaiu odbieramy wiadomość, że Francuzki minister w xięstwach Moldawii i Wołoszczyzny, P. Reinhard, który z Jass był do Rossyi poprowadzony, uwolniony został.

Na mieysce Pasmana Oglu obrany został, za zgodą obu partyy Molla i Mehmisz agi, mało znany Janczarow dowodzca, Rustem-aga, Baszą Widynu.

Z Londynu d. 13. *Lutego. (Przez Daniią)*

P. Bidulph wniosł w niższey izbie parlamentu d. 10 Lutego, iż bardzo wiele znayduie się nie potrzebnych pisarzow i innych osób w rożnych urzędach, żądał zatem, aby izba wyznaczyła kommissyą do rozpoznania, które urzędy mogą bydź zniesione, a inne zmnieyszone lub lepiey urządzone.

Lord Petty: Mam sobie za naywiększe ukontentowanie zapewnić zacnego członka wnioskuiącego, iż ministrowie zgadzaią się zupełnie z iego zdaniem. (*Słuchaycie, słuchaycie! dały się słyszeć głosy.*) Naywiększa oszczędność powinna bydź zaprowadzona, i wszystkie mniey potrzebne urzędy i koszta zmnieyszone. Od 20 lat pracowano nad zniesieniem urzędow bez obowiązkow. Kilka iednak takowych urzędow musi pozostać dla wynadgrodzenia zasługi. Z tem wszystkim nie chwalę ustanowienia, mocą którego takowe urzędy przechodzą z oycow na synow

lab ich krewnych, i spodziewam się, że w tey mierze nastąpi odmiana, lubo słuszność nie pozwala nadwerężać prawa teraźnieyszych posiadaczow. W ministerium nie ma takowych urzędow. Co zaś do innych urzędow, odebrał audytor rządowy zlecenie dochodzenia wszędzie oszukaństwa i nadużycia i zaraz o nich donosić. W takich więc okolicznościach pragnę, aby zacny mowca zamienił swoy wniosek na żądanie wyznaczenia kommissyi do rozstrząśnienia postrzeżonych już nadużyciow i podania w tey mierze dalszych środkow. P. Bidulph zezwolił.

D. 12 rzekł w teyże izbie Lord Castlereagh: Poczytuię za moy obowiązek donieść o błędzie, który postrzegam w nowym planie skarbowym. Zacny Lord, który go wniosł, położył zamiast maximum wyrachowaną summę na wydatki woienne; lecz nie powiększyż się ta? nie będziemyż przez 20 lat żadnych wydatkow na stałym lądzie mieli? W tego rocznich wydatkach pokazuie się iuż braku 3 mill. 700,000 f. szt. Jeżeli tak przez 20 lat poydzie, iakże iest niepewne systema skarbowe, które podług wyrazow zacnego Lorda, na 20 lat iest wyrachowane? Zrobiłem w tey mierze niektóre obrachunki, które poddaię pod rozwagę izby, ażeby w tey mierze mogła stosowne przedsięwziąść środki. Dodać tu ieszcze muszę, iż korzyść z upadaiących papierow należy wprawdzie do rozrządzenia izby i narodu, ale prywatny człowiek, pożyczaiący pieniędzy zniszczeć przez to musi. Jeżeli zwrociemy na to uwagę, tedy upada nowa budowa skarbowa. (Tu pochwalił P. Pitta, i kilka wniosł proiektow.)

Lord Petty: Zacny mowca wyprowadza powody swoie przeciw skarbowemu systematowi, który pochwalony od izby został, z przyszłosci, a nie zastanawia się w cale, że w teraźnieyszym położeniu rzeczy iest naylepszy i naydogodnieyszy. Nie pamięta, iż ministrowie nie powinni przepisywać ustaw względem przyszłości, ale tylko starać się o naydogodnieysze środki w teraźnieyszey chwili. Nie mam więc przyczyny zbiiać takowych zarzutow, ponieważ są tylko domysłowemi. Co do zarzutu, iż wydatki większe bydź mogą nad dochody, zapobieżono iuż temu przypadkowi; ponieważ izba obowiązała się dopełnić niedobor nałożeniem nowych podatkow lub pomnożeniem dawnych. Gdy z resztą nowy plan będzie ieszcze w poniedziałek roztrząsany, spodziewam się zatem, że mowca wstrzyma swoy wniosek do tego czasu. Lord Castlereagh postanowił czekać.

Mowią, iż zachodzą teraz układy o traktat handlowy między Rossyą i Anglią.

Od wyprawy pod Jenerałem Craufurd, składaiącey się blisko z 7000 ludzi, nadeszły ostatniey środy doniesienia. D. 14 Grudnia znaydowała się przy St. Jago, pod iedną wyspą przylądka Zielonego, skąd d. 13 Stycznia popłynęła daley do południowey Ameryki.

Wczoray była u Królowey w St. James wielka schadzka, na którey znaydowali się Xżę Wallii i reszta Królewiczow. Hrabiowie Rewentlow byli Królowey przez sprawuiącego Duńskie interessa, P. Rist, przedstawieni.

Zmarły Jenerał Paoli pobierał od rządu Angielskiego 2000 f. szt. roczney pensyi.

Portugalski okręt Santa Maria, który po krótkiey podroży w 27 dni przybył z Montevideo do Dunow, przywiozł wiadomość, iż Angielskie woyska ciągle posiadały Maldonado, iże żadnego daley nie czyniły usiłowania do opanowania Montevideo. Hiszpanie zabierali się iednak do wyparcia ich z Malde-

mado. Pomieniony okręt napotkał d. 11 Stycznia Angielską fregatę Nereide pod 6 stopniem i 40 minut szerokości, a 25 stopni długości, płynącą z konwoiem przewozowych statkow do Buenos Ayres.

Rząd postanowił dla odzyskania Buenos-Ayres wysłać nową mocną wyprawę pod dowodztwem zręcznego jenerała na rzekę la Plata. Jenerał Beresford i iego officerowie znaydowali się ieszcze podług ostatnich doniesień w Buenos Ayres, a żołnierzy odesłano wewnątrz kraiu.

Pocztowy statek wysłany d. 6 Grudnia z Jamaiki, przywiozł tu wiadomość, że mieszkańcy wyspy Kurasao (Hollenderskiey osady w zachodnich Indyach) przysłali rządcy na piśmie życzenie, iż chcą się poddać pod Angielską opiekę, poczem posłane zostały stoiącemu pod tą wyspą Admirałowi Dacres 3 fregaty z woyskiem, aby tę wyspę obiął w posiadłość. Dwa liniowe okręty Słoń i Weteran krążą przed Hawaną, pilnuiąc stoiących tam Francuzkiego liniiowego okrętu Foudroyant o 80 i Hiszpańskiego S. Wawrzyniec o 74 działach.

Jenerał Miranda znaydował się d. 27 Listopada na wyspie S. Troycy, opuszczony powiększey części od swych stronnikow i ścigany od swych wierzycielow, którzy po spełzłey wyprawie przeciw Karakkas, czekali na niego z sługami sądowemi na brzegach Barbados, gdzie chciał wysiąść, dla wzięcia go do więzienia; dla uniknienia więc prześladowania przymuszony był udać się stamtąd do S. Troycy. Pierwszego swoiego officera Rouvroy posłał do Anglii z prozbą do rządu o posiłki. W kilka miesięcy potem odebrał od Kommodora Popham list, który go wzywa do wspólnego działania przeciw południowey Ameryce Hiszpańskiey.

Liczba ochotnikow w W. Brytanii składa się, podług podanego rachunku parlamentowi, z 295,188 głow, pomiędzy któremi znayduie się 25,180 głow konnicy, a 10,188 głow artyleryi.

Regularna siła lądowa Anglii wynosi teraz 254,605 głow, z których znayduie się za granicą 86,144, a w kraiu 168,521 głow. Jazdy liczą 22,653, gwardyi pieszey 8090 głow, a w Niemieckiey legii 7858 piechoty, i 2989 iazdy.

Z Paryża d. 16. Lutego.

Deputacya od 4 wydziałow instytutu narodowego otrzymała o godzinie pierwszey po południu audyencyą u Cesarzowey Jmci. P. Gosselin prezydent instytutu miał do Cesarzowey Jmci następuiącą przemowę:

"Nayiaśnieysza Pani! Instytut równie iak cała Francya przywykły wielbić dobroczynne cnoty W. C. K. Mci, przychodzi oświadczyć swą radość z powrotu Jey do stolicy państwa. Dzień dzisieyszy liczy pomiędzy nayszczęśliwszemi, w którym wolno mu oddać W. C. K. Mci hołd uszanowania, miłości i przychylności, należące się Nayiaśnieyszey Jey Osobie wraz z Bohatyrem, którego upiękniasz zadziwiaiące przeznaczenia."

Cesarzowa odpowiedziała na tę mowę z właściwą iey grzecznością i łaskawością. Nie poważamy się położyć tu wyrazow Cesarzowey Jmci obawiaiąc się, abyśmy ich nie odmieli; ale uważano w iey odpowiedzi, iż oświadczaiąc swoy szacunek instytutowi, wyraziła że Nayiaśnieyszy iey małżonek uważa to ciało iako przykładaiące się wiele do chwały iego państwa.

Trybunał kassacyyny sądził w tych dniach osobliwszą sprawę: dwie kobiety dobiiały się o iednegoż męża, obie usiłowały dowieść, że są iego małżonkami, lubo iuż zmarłego. Dzien

niki nasze opisuią tę sprawę w następuiącym sposobie: "Pani Corgant-Florat poszła w roku 1780 za Lekarza Reyrolles w Brion; ale w roku 1793 nastąpił rozwod za zobopolnym zezwoleniem, i od tegoż czasu Pani Florat tak dobrze korzystała z swey niepodległości, że w kilka lat wydała dziecię na świat, które sama ogłosiła przed urzędem iako dziecię z wolnego pożycia. P. Reyrolles postanowił z swey strony wniść w nowe związki małżeńskie, i na mocy rozwodu panienka dobrey familii, Katarzyna Maigne, zezwoliła na danie mu ręki. Powtorne to małżeństwo dopełnione zostało z wszelkiemi formalnościami przepisanemi. Oboie małżonkowie żyli z sobą 11 lat spokoynie, aż nakoniec P. Reyrolles umiera, zostawiwszy znaczny maiątek. Pani Florat zaczęła na ow czas żałować mniemanego męża; nawdziała żałobę i przedsiębrała niektore kroki, iak gdyby w rzeczey samey była prawną żoną zmarłego. Druga żona przeciwiła się i opierała. Pierwsza odpowiada iey, że niebyła tylko nałożnicą, że nie mogła wchodzić w prawe małżeństwo z P. Reyrolles, ponieważ rozwod nie był formalnie zrobiony. Krotko mowiąc pierwsza żona udaie się do sądu o zniesienie rozwodu, a tem samem powtornego małżeństwa. Sąd pierwszey instancyi znosi rozwod, a sąd appelacyyny w Rioms go potwierdza. Na ow czas powtorna żona pozbawiona tym sposobem tytułu i praw małżonki prawey, udała się do trybunału kassacyynego o zniesienie tak niegodziwego wyroku, zasadzaiąc się: nayprzod, iż w poprzedniczych aktach przywiedziono dowody nieważności rozwodu, których w cale nie ma; powtore, iż ustawa d. 26 Zerminal roku 11 utrzymuie wszystkie rozwody poprzedzaiące xięgę ustaw cywilnych; nadto ustawa ta wyraźnie opisuie do iakiego czynu powinna bydź stosowana. Trybunał kassacyyny zniosł ten wyrok z powodu, iż iak tylko nastąpił rozwod stosownie do ustaw i formalności poprzedniczych, tedy stosownie do ustawy d. 26 Zerminal niepowinien bydź naruszany, i w zupełney mocy utrzymany. P. Berryer stawał od pierwszey, a P. Guichard od drugiey żony.,,

W kantonie Vitteaux, departamentu złotego brzegu okazał się przy ciągnieniu losow względem popisu piękny czyn miłości oycowskiey. Młodzieniec Willy wyciągnąwszy los wolny od popisu zastąpił drugiego, wypadłego losem na żołnierza, za umowioną z nim cenę przed pisarzem, którą poświęcił na zapłacenie zaległego czynszu z dzierżawy swoich rodzicow bez ich wiadomości.

Z Hagi d. 17. Lutego.

Oba ordery połączenia i zasługi złączone teraz w ieden zostały pod nazwiskiem Królewskiego Hollenderskiego orderu, i liczba przepisana iest 400 kawalerow, 50 komandorow, a 30 wielko-krzyżowych. Napis zostanie taki sam: "Czyń dobrze, a nieobawiay się niczego.,, Wstęgę tylko odmieniono, zamiast szarey będzie niebieska.

Wczoray rozdany został przez J. K. Mość nowy order na tronowey sali. Z rana ieszcze wystrzały z dział obwieściły tę uroczystość. Król siedział na tronie w Hiszpańskim ubiorze i w królewskim płaszczu, na którym znaydowały się wyszywane pszczoły. Wielcy urzędnicy państwa i Marszałkowie tron otaczali. Królowa znaydowała się także na tey uroczystości z obiema Królewiczami i miała na sobie karmozynową aksamitną suknią pszczołami poszewaną. Oto iest mowa, którą Król przy przy rozdaniu znakow orderu miał do 33 kawalerow:

"Kawalerowie! Jako świadkowie usta-

nowienia rządu i politycznego bytu, powołani do tronu odbierzecie dziś nadgrodę prac, męztwa i wytrwałości waszych przodkow, ktòrzy przez biegłość w naukach, kunsztach i w tem wszystkim co tylko narodowi chwałę przynieść może, wsławili go i dotąd są iego zaszczytem. Poprzysięgniycież, że odpowiecie ich oczekiwaniu, że iako dobrzy, wierni i uczciwi rycerze żyć i umierać będziecie, że ile razy potrzeba wymagać tego będzie, poświęcicie się zupełnie usługom Króla i oyczyzny, i zawsze przed oczyma mieć będziecie iako skazowkę waszego postępowania, napis orderu: "Czyń dobrze, a nie obawiay się niczego.„ — Wszyscy kawalerowie podniosłszy ręce krzyknęli: "Poprzysięgamy.„ — W. Kanclerz Van der Goes odpowiedział na mowę królewską. — Krzyż orderu iest czerwono malowany z napisem: "Ludwik Napoleon I. Król Hollenderski„ i z powyższą dewizą: "Czyń dobrze, a nie obawiay się niczego.„

J. K. Mość mianował Jenerała Deandels marszałkiem w woysku.

Listy z Petersburga pod d. 11 Stycznia donoszą, iż od d. 29 Grudnia roku przeszłego pozwolona iest znowu korrespondencya z Hollandyą; z Francyą tylko, Flandryą i Brabancyą zostaie zakazana.

Z Sztokolmu d. 13. Lutego.

Fregaty Kamila i Freja, i szoner Gadan, które d. 17 i 24 Stycznia z Karlskrony i Istadu wypłynęły, zarzuciły dnia ostatniego o godz: 7 w wieczor przy Perth na wyspie Rügen kotwice, i wysadziły tam na ląd bataliony od regimentow Uplandskiego, Nerlke i Wermelandskiego, a zabrały stamtąd woyska od regimentow Kalmarskiego i Kronburskiego. Odpłynęły stamtąd d. [illegible] Stycznia, a powróciły d. 27 w towarzystwie bryga Delfina do Karlskrony. Podobne przedsięwzięcie w tey porze roku będzie pamiętne w dzieiach Szwedzkiey żeglugi. Czas sprzyiał mu w prawdzie, ale czynność i gorliwość użytych do tego marynarzy przyłożyły się szczególniey do iego wykonania.

Pod Stralsundem i wyspą Rügen znayduie się 24 Szwedzkich armatnych łodzi.

Z Hanoweru d. 20. Lutego.

Wczoray i dziś przybyło tu kilka oddziałow Hollenderskiey piechoty, ogółem do 2000 ludzi. Idą stąd daley na Bremę, &c.

Z Medyolanu d. 2. Lutego.

Wicekról odprawił dziś rewiią podczas parady woyskowey nad gwardyą i wszystkiemi woyskami, składaiącemi tuteyszą załogą; zdawał się bydź kontent z dobrey ich postawy i czynionych pod iego rozkazem obrotow.

Przez wyrok J. C. K. Mci mianowani są honorowemi radcami PP. Pedroli, pierwszy prezydent trybunału kassacyynego; Tavera, pierwszy prezydent sądu Appelacyynego, i Beccalcki, pierwszy prezydent sądu appelacyynego w Breścia.

Z Neapolu d. 6. Lutego.

Z rozkazu Królewskiego będzie tu utworzona kompania ochotnikow konnych, która uda się do Polski, dla nauczenia się tam pod Napoleonem Wielkim sztuki woienney, a powróciwszy stamtąd ożywiony duchem Marsowem, rozszerzy go w swey oyczyznie. Ochotnicy muszą bydź dobrego wzrostu, z zacnych familiy i dobrey edukacyi. Kosztem Królewskim będą umundurowani, uzbroieni i w konie opatrzeni; iednak każdy ochotnik powinien od swey familii mieć 100 srebrnych dukatow roczney pensyi. Nie mogą bydź żonaci i starsi nad lat 20.

Od dawna skarżyli się kraiowcy i cu-

Krajowcy, iż maiące 500,000 mieszkańcow miasto Neapol, nie ma w pięknych swych okolicach żadnych zacienionych przechadzek. Teraz od piękney ulicy, Bagnuoli zwaney, ku Puzzuoli robią na pięć sążni szeroki gościniec, a po bokach iego ścieżki dla przechodzących wysadzane w cztery rzędy akacyą innemi drzewkami. Zakładaią także żeglowne kanały, dla osuszenia wilgotnych i niezdrowych okolic, a dla skropiania suchych.

Z Gotenburga d. 6. Lutego.

Na dwoch fregatach Angielskich przybyło tu 600,000 f. szt. subsydyy, które będą ztąd lądem do Petersburga odwiezione, pod które zamowiono na każdey stacyi pocztowey po 257 koni.

Z Magdeburga d. 12. Lutego.

Wiele klasztorow i opactw Paderuskich i Monasterskich przysłały do tuteyszey kapituły dla przechowania przy wybuchnieniu woyny kościelne srebra, złote naczenia i inne drogie rzeczy. Upakowany ten skarb w 7 skrzyniach zabrali teraz Francuzi.

Od brzegow niższey Elby d. 15 Lutego.

Kraie Xcia Meklenburskiego, które nie liczą nad 260,000 mieszkańcow, rachuią szkody od 4 miesięcy przez kwaterunek, rekwizycye, kontrybucye, zabrane konie, &c. do 5½ mill. talarow.

Wiadomości Woienne.

Berlińska gazeta ogłosiła następuiące urzędowne doniesienie, które Rządca Berlina Clarke pod d. 9 Lutego odebrał tymczasowo z Preusisch - Eylau o zaszłey tam krwawey bitwie :|

"Przednia straż Rossyyskiey armii zostawszy pod Mohrungen pobita, cofnęła się przez Liebstadt. Wiele dywizyy przybyłych z wewnątrz kraiu i korpus Jenerała Essen z Moldawii, zmocniły nieprzyiacielską armiią. Gdy nieprzyiaciel zdawał się okazywać zamiar attaku, rozkazał przeto Cesarz cofnąć się Xciu Ponte - Corvo dla zwabienia nieprzyiaciela przez mniemane cofanie na niższą Wisłę. D. 1 Lutego postąpiono przeciw nieprzyiacielowi i natrafiono go przy Passenheim. D. 3 rano zostało skrzydło lewe nieprzyiacielskiey armii cofaiące się spieszno, oskrzydlone i do Wisły przyparte. Cesarz udał się do Gekendorf i postawił tam w porządku bitwy korpusy Marszałkow Ney, Augereau i Soulta, a Cesarską gwardyą w odwodzie. Dla przecięcia zaś cofania lewemu skrzydłu nieprzyiacielskiemu, odebrał Marszałek Soult rozkaz opanowania mostu przy Bergfried, który nieprzyiaciel dwunastu naylepszemi swemi bataliionami osadził. Bataliony te zostały przez 2 Francuzkie regimenta przełamane i do cofnienia się przymuszone; utraciły 4 działa, 1600 jeńcow i musiały dobre swoie stanowisko opuścić. Nieprzyiacielska jazda została d. 4 przez Jenerała Lasalle odparta, 6 godzin ścigana i w Deppen noc przepędziła. Nieprzyiacielska kolomna, która nie przeszła za Alle, została przez nasze lewe skrzydło zaskoczona i przerznięta. Marszałek Ney, który ią ścigał, zabrał iey kilka tysięcy jeńcow i 16 dział. Mocą tego poruszenia zabrano nieprzyiacielowi iego składy w Liebstadt i Gutstadt, iako też część magazynow nad Alle. Armiia ścigała nieprzyiaciela d. 6 daley. Wielki Xżę Bergski dognał go zswą jazdą między Glaudau i Hoff. Dragoniia i kiryssierowie uderzyli na tylną straż nieprzyiacielską, składaiącą się z 12 batalionow, zrąbali dwa regimenta piechoty Rossyyskiey, zabrali ich pułkownikow, działa i chorągwie. Marszałek Augereau stanął we wsi Hoff; sześć nieprzyiacielskich batalionow usiłowało odzyskać to mieysce. Wielki Xżę

Bergski kazał powtornie kiryfierom attakować nieprzyiaciela; uderzyli z boku na pomienione bataliony i w prowadzili ie w nieład. Nazaiutrz szła armiia daley do Eylau, i przy rozpoznawaniu znaleziono nieprzyiaciela w stanowisku za tem miastem. Trzy Rossyyskie regimenta, uszykowane na wzgórkach, które broniły wniyścia do rowniny Eylau, zostały od 46 i 18 regimentu odparte. Nieprzyiaciel postawił w iednym kościele i na iego cmentarzu kilka regimentow, które tam uporczywy dawały odpor. Po morderczey walce zostało nieprzyiacielskie stanowisko opanowane. Nazaiutrz rozpoczęło się z obu stron żywe z dział strzelanie; Rossyyska armiia uszykowana w kolumnach w odległości na pół wystrzału znacznie ucierpiała. W ten czas, kiedy Marszałek Augereau czynił obrot, dla złączenia się z korpusem Davoust, zaczął tak gęsty śnieg padać, iż zrobiła się tak wielka ciemność, że obie armiie nic przed sobą nie widziały. Ciemność ta trwała pół godziny. Po wyiaśnieniu się uderzyli Wielki Xżę Bergski i Marszałek Bessieres przez śmiały obrot na nieprzyiacielską iazdę i sprawili pomiędzy nią rzeź okropną. Dwie liniie nieprzyiacielskiey piechoty zostały przełamane, a trzecia utrzymała się tylko za pomocą lasu, o który się opierała. Szwadrony gwardyi Cesarskiey przerznęły się po dwa razy przez całe nieprzyiacielskie woysko. Przeszło 20,000 piechoty zostało przełamaney i przymuszoney zostawić swe działa, i gdyby las i położenie mieyscowe nie były na przeszkodzie, zwycięztwo byłoby natychmiast zadecydowane. Snieg, który kilka razy w czasie bitwy ciemność zrobił, przeszkodził także poruszeniom i połączeniom naszych kolumn. Marszałek Ney przeszedł za Altdorf i stanął w Schmoditen. Nieprzyiaciel znayduiąc się między korpusami Marszałkow Ney i Davoust, usiłował nadaremnie w wieczor odzyskać znowu to mieysce; został z stratą odparty. Nazaiutrz był nieprzyiaciel aż do rzeki Frisching scigany. Potem cofnął się za rzekę Pregeł. Na placu boiu zostawił 16 dział i ranionych swych ludzi. Wszystkie domy mieysc, przez które przechodził, są niemi zapełnione. W iednym tym dniu utracił nieprzyiaciel przynaymniey 7000 ludzi w zabitych; 12 do 15,000 w jeńcow i tyleż drugich niezdatnych do czynienia służby, 18 chorągwi i 45 dział są owocem z stoczonych przez nas od 1 Lutego bitew. Ponieważ nieprzyiaciel iest pobity i przeszło na 100 godzin drogi odparty, staie zatem armiia Francuzka znowu na zimowych leżach.„

Marszałek Lefebvre attakował w Szlązku d. 8 Lutego nieprzyiaciela przy Frankenstein, Warthę i Neurode. Położenia te były obwarowane nader ogromnemi szańcami; działa musiały bydź z niezmierną pracą na wierzchołki okolicznych gór zaciągane; Marszałek Lefebvre attakował szańce przy Vekur, gdy tym czasem dowodzący Adjutant Reubel obszedł ie z lekką piechotą Wirtemberską. Nieprzyiaciel dawał przez dwie godziny odpor, ale nakoniec wyparty został i aż pod Glac ścigany; utracił 300 jeńcow, 100 ludzi w zabitych i 1 działo. Waleczny regiment dragonii Taxis, pod dowodztwem Pułkownika Seidenitz i regiment Leiningen, pod dowodztwem Podpułkownika, w nieprzytomności Pułkownika Zend, który w Frankenstein chory leży, przyłożyły się wiele do wyparcia nieprzyiaciela z szańcow, który chciał się ieszcze pod murami Glacu uszykować, ale przymuszony od nich został do wniyścia do twierdzy. Lekka piechota Bawarska i Wirtemberska utrzymały swą chwałę i nie mało przyłożyły się do pobicia nieprzyiaciela.

D O D A T E K

D O № 20.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 11. MARCA 1807.

Z Turingii d. 17. Lutego.

W należącym xięſtwie Altenburg do Gota, które nic w teraźnieyszey woynie nieucierpiało, wezwani są od panuiącego Xcia paſtorowie i nauczyciele szkół do zbierania składek dla swych współbraci w Gotayskim xięſtwie, gdzie 50 paſtorow i 57 nauczycieli ponieśli przez przez woynę szkody do 33,000 talarow. Ubogie miaſteczko Düben na drodze między Lipskiem i Wittenbergiem leżące, rachuie, iż pod czas tey woyny ma szkody do 32,000 talarow.

Z Augszpurga d. 14. Lutego.

D. 11 t. m. przybył tu oddział żandarmow Francuzkich, idących do Włoch po nowo zaciężnych ludzi z tego króleſtwa, których ma do wielkiey armii do Polski zaprowadzic. D. 12 udał ſię w dalszą drogę.

Bawarscy rekruci będą ſtąd za 3 dni do Norembergi poprowadzeni.

Od brzegow Menu d. 21. Lutego.

Stoiące tu załogą 900 Francuzkiego woyska, udało ſię przed 3 dniami do wielkiey armii. Z Moguncyi przychodzą tu codziennie nowe woyska, powiększey części odwody zoąnych regimentow.

Jenerał. porucznik Bawarski Wrede powrocił nakoniec do zdrowia z długiey choroby, i zamyśla za 3 tygodnie do armii wyiechać.

Ziazd familii Xżąt Fugger iuż ſię ukończył. Znaczna część kommanderyi, należącey do zakonu Niemieckiego, Blumenthal w Bawaryi, która początkowo przeznaczona była Fugger de Dietersheim, doſtała ſię za wspolną ugodą Fugger de Glott.

Jeżeli wierzyć można liſtom z Inspruka, woyska Francuzkie, idące przez Tyrol z Włoch do Polski, odebrały nagle przeciwny rozkaz.

Nauki i kunszta poniosły wielką ſtratę przez śmierć sławnego Dawida Köntgen z Neuwied, taynego radcy Króla Pruskiego, zmarłego d. 12 t. m. w Wisbaden.

Z Norembergi d. 20. Lutego.

Utrzymuie ſię ciągle nadzieia, iż zapośrednictwem Cesarza Auſtryackiego przyyśdź może do pokoiu między woiuiącemi mocarſtwami.

Przez tuteysze miaſto przechodzą prawie codziennie Bawarskie woyska i rekruci do wielkiey armii Francuzkiey.

Z Królewca d. 26. Lutego.

Onegday d. 24 wyruszyła ſtąd głowna

kwatera Roſſyyskiey armii, pod rozkazami Jenerała jazdy Barona Benigsena, do Creutzburga; wczoray pomknęła ſię do Zinten, i idzie wciąż za armiią, która pomyka ſię za nieprzyiacielem.

Do Elbląga weszło w niedzielę 3000 jazdy nieprzyiacielskiey, a wczoray spodziewano ſię ieszcze 2000 piechoty.

Rządca tuteyszy Jenerał Rüchel odebrał w tym miesiącu tak z tuteyszego miaſta, iako też z innych okolic wiele patryotycznych ofiar w pieniądzach, i potrzebach woiennych.

Od granic Szwaycarskich d. 17. Lutego.

Stosownie do zawartey z Francyą kapitulacyi maią dziewiętnaście kantonow Szwaycarskich doſtawic na żołd Francyi 16,000 woyska; lecz dotąd nie mogą ich zebrac, chociaż niektóre kantony znaczne wyznaczyły na werbunek pieniądze. Francuzki zaś Poseł, Jenerał Vial, oświadczył iidzie pod d. 13 Stycznia, iż ieżeli te 16,000 ludzi nie będą aż do 1 Maia wyſtawione, tedy uważac będzie Francya kapitulacyą za złamaną.

Z Włoch d. 21. Stycznia.

Cesarz Napoleon żądał od Oyca S. zniesienia wielu świąt w departamentach swego państwa z tey tu ſtrony Alpow leżących, i otrzymał na to pozwolenie. Kardynał Spina, Arcybiskup Genueński, donosi o tem duchowieńſtwu swey dyecezyi, w liście paſterskim w którym mowi: " Wielka liczba świąt, daie pospolicie ludowi powod do próżnowania, nieporządnego życia i piiańſtwa, przez co rodzi ſię uboſtwo i żebractwo. Za pozwoleniem więc Oyca S. utrzymuią ſię tylko, oprocz niedzieli, święta naſtępuiące: Boże Narodzenie, Nowy rok, święto Trzech Królow, w Niebowſtąpienie Pańskie, Boże Ciało, Zwiaſtowanie i w Niebowzięcie Nayświętszey Panny, oraz uroczyſtość Wszyſtkich Swiętych. Wszyſtkie inne święta przenoszą ſię na niedziele po nich naſtępuiące.

C E N A   Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 9 i 10 Marca 1807.

Korzec Pszenicy	- - zł. pol.	44	do	[illegible]
— Zyta	- - - - — —	30	—	[illegible]
— Jęczmienia	- - - — —	[illegible]	—	[illegible]
— Owsa	- - - - — —	16	—	20.
— Grochu	- - - - — —	40	—	45.
— Kaſzy iaglaney	- - — —	56	—	64.

W Wiedniu d. 28. Lutego.

Meca wynoſząca pół korca naszego:

— Pszenicy	- - - zł. pol.	24	do	30.
— Zyta	- - - - — —	20	—	25.
— Jęczmienia	- - - - — —	16	—	19.
— Owsa	- - - - — —	12	—	16.

D O N I E S I E N I A.

C. K. Galicyi zachodniey Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie niniejszym ogłoszeniem wiadomo czynią, że na wypuszczenie w trzechletnią arendowną poſſeſſyą przez publiczną licytacyą dobr Wereszczyna z przyległościami w Cyrkule przedtym Chełmskim teraz Białskim leżących, pod kuratelą zoſtaiącego Seweryna Wereszczynskiego właściwych w cenie 8351 zł. pol. 6 gr. podług tabelli dochodow przez kuratora Adwokata Tomasza Dederki tu podaney na inwentarzu ekonomicznym gruntuiącey ſię, ktorą każdemu w Gremialney Regiſtraturze, lub przy samym akcie licytacyi zobaczyc wolno, termin na dzień 11 Maia 1807 o godzinie 9 z rana wyznacza ſię, i też dobra w trzechletnią arendowną poſſesyą od d. 24 Czerwca 1807 zaczynac ſię maiącą wypuszczaią ſię pod naſtępuiącemi warunkami:

1) Ze chcący dzierżawic tytułem zakładu summę tyſiąca zł. ryń przed aktem licytacyi złożyc są obowiązani, którą summę naywięcey daiący sobie od zalicytowanego rocznego czynszu potrącę.

2) Ze czynsz iednego roku, a to rata za pierwszy rok we 14 dniach po wydanym dekrecie approbowaney licytacyi, zaczem ieszcze przed otrzymaniem ſię maiącą poſſeſſyą; inne zaś raty za przyszłe dwa lata we 14 dniach przed Swiętem S. go Jana Chrzciciela do sądowego depozytu pod rigorem utracić ſię maiącey natychmiaſt poſſeſſyi i pod rigorem rozpisac ſię maią-

rey z niebezpieczeństwem opieszałego dzierżawcy nowey exarendacyi do sądowego depozytu płacić się powinny.

3) Że possessya exarendować się maiących dobr Wereszczyna, gdyby teraźnieyszy dziedzic tem czasem miał umrzeć, zawsze do ukończenia trzech lat exarendacyynych trwać będzie.

4) I że przyszły arendowny possesor dla bezpieczeństwa inwentarza gruntowego i czynszu rzetelnie wypłacać się maiącego kaucyą na summę 20.000 zł. pol. zapisze, i te z zaświadczeniem Regenta akt przed wniyściem do possessyi do tuteyszych Sądow poda, procz tego tą kaucyą wszelką dalszą odpowiedzialnosc uczynioney może w dobrach szkody na siebie przyymie. Przeto wszyscy chcący dzierżawić ninieyszym zapraszaią się, ażeby na te licytacyą 11 Maia r. b. o godzinie 9 z rana w tuteyszych Sądach stawili się z tem dodatkiem: że resztę teyże dzierżawy warunkow, tudzież inwentarze ekonomiczne i tabelię, z którey cena fiskalna ustanowiona iest, w Gremialney Registraturze, lub przy samym akcie licytacyi zobaczyć będą mogli.

Jakób Kulczycki.
Dossenberg.
Reini.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachod.
Klimaszewski.

Z strony Magistratu Król. Miasta Lublina przychylaiąc się do prozby wierzycieli starozakonnego Jakoba i Noego Salomowiczów podaie się do publiczney wiadomości, że kamienica sukcessorow Sielnickich prawem przekonanych tu w Lublinie na ulicy Grodzkiey pod Nrm 78 sytuowana, a sądownie za summę 2706 zł. ryń. 25 kr. oszacowana przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi, która iuż po czwarty raz wypisuie się sprzedaną zostanie, do którey to licytacyi termin na dzień 12 Marca r. b. z rana o godzinie 9 wyznacza się tak dalece, iż gdyby ta kamienica podług ceny szacunkowey sprzedaną bydź nie mogła, taż niżey taxy sprzedaną zostanie, a że ta kamienica po spaleniu się iest zruinowana i na mieszkanie zdatna nie iest, zatym stosownie do Cyrkularza Gubernialnego pod dniem 4 Maia 1798, ten który tę kamienicę kupi, obowiązanym będzie ionę w roku iednym zreparować i mieszkalną uczynic. — Wszyscy zatem wierzyciele maiący długi hypotekowane na tey kamienicy wzywaią się, ażeby nie czekaiac osobnego w tey mierze uwiadomienia, takowe w czasie licytacyi insynnowali i względem nich się deklarowal, inaczey ich prawo hypoteki nietylko upadnie, lecz swoie pretensye do summy z licytacyi zebraney, lub innego maiątku dłużnikow regulować i tam satysfakcyi swey poszukiwać będą musieli, a to podług przepisu ddto 22 Augusta 1797 roku.

Dan w Lublinie dnia 30 Januarii 1807.

Schweitzer.
F. Krępski.
J. Lewandowski

Z Rady Magistratu K. Miasta Wolnego Lublina.
Swiderski.

Gdy na dniu 15 Marca a. c. Łukowskie mieyskie dochody iako to: 1 mieyskie targowe i postoyne na trzy po sobie następuiące lata przy którym dochodzie targowego pretium fisci iest 187 ryń. 16 kr. 2. Mieyski dochod od konsumu wina cum pretio fisci 92 ryń. po czwarty raz w Łukowskiey mieyskiey kancelaryi licytowane będą; więc ochoczy zaarendowani maią się tamże opatrzeni w potrzebne 10 procentowe wadia na wyżey rzeczonym dniu o godzinie 9tey z rana znaydowac. W Krakowie d. 1 Marca 1807.

Ponieważ wypisany pod d. 26 Novembra r. z. konkurs dla osadzenia wakuiącego przy Magistracie w Wadowicach Syndyka mieysca z pensyą roczną 250 ryń. bezskutecznie upłynął, przeto powtorny w tey mierze konkurs na dzień 15 Marca r. b. z tym dokładem wypisuie się: iż kompetenci prozby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podawać maią. W Krakowie dnia 26 Lutego 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi do powszechney podaie wiadomości: iż rożne ruchomości Żyda Salomona Cocka Warszawskiego w mosiędzu, cyno-

miedzi, porcelanie i innych domowych meblach na żądanie Andrzeja Kozierskiego na zadosyć uczynienie długu 200 i 13 czer. zł. na dniu 19 Marca r. b. od godzinie 9 z rana do 12 w południe a od 3 po południu do 6tey i tak następnie kontynuiąc w domu pod Nrm. 61 w Żydowskim mieście stoiącym przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze sprzedawane będą. — Wszyscy zatem chęć kupna maiący na wyznaczonym czasie i mieyscu znaydować się maią.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 12 Stycznia 1807.
Morawski.

O ukaraniu rzemieślnikow niniéyszym uwiadomia się.

Na mocy naywyższego rozkazu i stąd wypadłego prezydyalnego rozporządzenia ddto 22go Stycznia p. r. są w miesiącu Lutym niżey wyrażeni rzemieślnicy z strony C. K. Policyi Dyrekcyi ukarani:

1) Piekarz białego pieczywa dla niedoważaiącego pieczywa 1 miesięcznym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.

2) Rzeźnik za sprzedanie cielęciny nadętey 8 dniowym aresztem, 3 dni z tychże o chlebie i wodzie.

3) Piekarka czarnego pieczywa, dla niedoważaiącego żytnego chleba 14 dniowym aresztem 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.

4) Piekarka czarnego pieczywa dla niedoważaiącego żytnego chleba 3 dniowym aresztem, 2 dni z tych o chlebie i wodzie.

5) Piekarz czarnego pieczywa za sprzedanie wagi nie maiącego żytnego chleba 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.

6) Piekarz czarnego pieczywa za sprzedanie wagi niemaiącego żytnego chleba. 15 ryń. do mieyskiego policyynego funduszu.

7) Piekarz białego pieczywa za sprzedanie kukiełek wagi niemaiących, 15 ryń. do mieyskiego policyynego fonduszu.

8) Piekarz białego pieczywa za sprzedanie bułek wagi niemaiących, 15 ryń. do mieyskiego policyynego fonduszu.

W Krakowie dnia 9go Marca 1807.

Ponieważ wypisany na dzień 15 Stycznia r. b. konkurs względem osadzenia wakuiącego w Zatorze Syndyka mieysca z pensyą roczną 300 ryń. złączonego bezskutecznie upłynął, przeto powtornie w tey mierze konkurs, na dzień ostatniego Marca r. b. z tym dokładem ogłasza się, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca prożby swe dekretami Eligibilitatis & utraque-linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzedu Myślenickiego podawać maią. W Krakowie d. 25 Lutego 1807.

Ex Parte C. R. Appellationum Tribunalis Gal. Occid. omnibus & singulis, quorum interest, notum redditur, munus Assessoris Criminalis in Cæs. Reg. Judicio Criminali Lublinensi cum salario annuo 500 f. rh. vacans, ultra illud, prequo sub dato 19 Januarii a. c. 1807 Concursus publicatus fuit, esse, & ad illud Concursum apertum, atque terminum ad 30 mam Martii a. c. 1807 praefixum exstere, quamobrem omnibus ad hoc Munus Concurrere cupidis incumbit, Petita legalibus Requisitis instructa C. R. Judicio criminali Lublinensi in praefixo hoc Termino exhibere, quo secus porrectorum serius nulla ratio habebitur.

Schwerts.

Ex Cons. C. R. Ap. Trib. Gal. Occid. Cracoviae die 12 Febr. 1807.
Wimberg. c. r. a. l. comil

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 20.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 11. Marca 1807.

DONIESIENIA.

Magiſtrat Miaſta Stołecznego Krakowa ninieyszemi do powszechney podaie wiadomości, iż na żądanie C. K. Sądow Szlacheckich dom z ogrodem na Piasku pod Nrem 12 ſtoiący prawem emphiteutycznem aż do 24 Czerwca roku 1826 do małoletnich niegdy Kaspra Meciszewskiego należący zł. ryń. 2843 sądownie na dniu 26 Liſtopada 1805 oszacowany, z racyi iż licytant na pierwszey i drugiey odprawioney licytacyi przy kupnie tegoż domu pozoſtawszy ſię, kondycyom teyże zadosyc nie uczynił, na dniu 9 Kwietnia r. b. o godzinie 3. po południu w tuteyszym magiſtracie przez publiczną licytacyą odprawiać ſię maiącą pod naſtępuiącemi warunkami sprzedawany będzie.

1) Kupna życzący sobie 10 częśc kwoty szacunkowey przed licytacyą złoży.

2) Resztuiącą zaś z licytacyi wypadłą summę, ten który ſię przy kupnie pomienionego pozoſtanie domu, w dniach 14 od dnia licytacyi rachuiąc do depozytu Sądow Szlacheckich złożyc, lub też na dobrach ziemskich za prowizą podług prawa przynależącą ſię zabespieczyć będzie winien, i to w przerzeczonym terminie udowodnić tym pewniey, że w przeciwnym razie nowa licytacya na iego koszta i niebezpieczeńſtwo wypisanaby zoſtała.

3) Po dopełnieniu zaś przez nabywcę tych warunkow i po otrzymaniu dekretu dziedzictwa pomieniony dworek z ogrodem w poſiadłość iemu oddany będzie i od tego czasu prawa i obowiązki kontraktami i aktem detaxacyi obięte do niego należec maią, które to kontrakty w regiſtraturze foralney przeyzrane bydź mogą.

4) Nareszcie nabywca wydatki na uprawę i zaſiew ogrodu tego rocznie i-kie przez opiekuna likwidowane, a od C. K. Sądow Szlacheckich uznane będą w dniach 14 po otrzymaniu poſſeſſyi wynadgrodzi. Wszyscy zatem chęć nabycia maiący, na oznaczonym terminie i mieyscu ſtawic ſię zechcą. Nakoniec wierzyciele zapisowi ninieyszemi napominaią ſię tym końcem ażeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań prawa i pretensye swoie do pomienionego domu miane do protokołu licytacyi wnieśli, ato tym pewniey, gdyż inaczey co do summy z licytacyi wynikaiącey żaden wzgląd na nich mianyby niebył.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa
Dnia 30. *Stycznia* 1806.
Michiński.

Z Magiſtratu C. K. Stoł. Miaſta Krakowa ninieyszym publicznie czyni ſię wiadomo; iż przy tuteyszym Taxamcie wakuie kontrollora mieysce z roczną pensyą 400 ryń. złączoną z

tym dodaniem atoli konkurs do 24 Marca b. r. wypisuie się, aby ci którzy sobie tak owe otrzymać życzą, swoie prozby Allegatami umieiętności taxalnego urzędu obowiązkow i dobrego postępowania w statateczności opatrzone niezawodnie magistratowi donieśli.

Gollmayer, *V. P.*

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 24 Febrarii 1807.

Gross Sekr.

Z Magistratu C. K. Stoł. Miasta Krakowa wszystkim domow właścicielom z tey strony Rogatek wiadomo się czyni: iż podług wysokiego rozporządzenia dnia 20 Augusti 1802 Kominiarzom następuiące domy są wydzielone, to iest:

Janowi Szumskiemu.

Częsc miasta od Nru 1 aż do Nru 171, więc on dostaie kominy do wycierania w następuiących ulicach. Od Nru 1go do 26 w Rynku, od Nru 27 do 38 w Grodzkiey ulicy, od Nru 39 do 80 w szerokiey i Stolarskiey ulicy, od Nru 81 do 121 w Grodzkiey i S. Józefa ulicy, od Nru 122 do 171 w Zamku i niektóre domy na Kanowney ulicy.

Andrzejowi Zawrzala.

Od Nru 172 do 196 resztę domow na Kanowney ulicy i Wiślney, iako też przy mieyskich murach, od Nru 197 do 205 w Grodzkiey ulicy, od Nru 206 do 222 w Franciszkańskim placu, od Nru 223 do 234 w Grodzkiey ulicy, od Nru 235 do 240 w Rynku, od Nru 241 do 258 w Brackiey i Gołębiey ulicy, od Nru 259 do 205 w Rynku, od Nru 266 do 285 w Wiślney i Gołębiey ulicy, od Nru 286 do 297 przy mieyskich murach, od Nru 298 do 320 w Wiślney i Sstey Anny ulicy, od Nru 321 do 323 przy mieyskich murach nakoniec, od Nru 324 do 344 w Szewskiey ulicy.

Wdowie Zieleńskiey.

Od Nru 345 do 354 w Szewskiey ulicy, od Nru 355 do 358 w Rynku, od Nru 359 do 374 w Szczepańskiey ulicy, od Nru 375 do 451 w Sławkowskiey i Zydowskiey ulicy, od Nru 452 do 493 w Rynku i Sgo Jana ulicy, potem, od Nru 494 do 515 w Rynku i niektóre domy na Floryańskiey ulicy.

Gotfrydowi Wetzel.

Od Nru 516 do 557 na Floryańskiey ulicy, od Nru 539 do 610 na Mikołayskiey i Szpitalney ulicy, od Nru 611 do 625 na Rożaney i Szpitalney ulicy, od Nru 626 do 673 na Sienney i Mikołayskiey ulicy, od Nru 674 do 681 za Jatkami.

Na mieyskim gruncie Piasek zwanym naznacza się.

Janowi Szumskiemu następuiące domy.

Od Nru 1go do 6go, potem od Nru 90 do 99 na Szerokiey ulicy, od Nru 7 do 9, potem od Nru 106 do 113 na Niżniey ulicy, od Nru 10 do 21 na czarney ulicy, od Nru 22 do 39 na Sgo Piotra ulicy, potem, od Nru 40 do 49 na Biskupiey ulicy.

Andrzejowi Zawrzala.

Od Nru 50 do 55, od 85 do 89, od 137 do 145, potem pod Nro. 157, 158 i 166 na Walney ulicy, od Nru 66 do 84 na Pańskiey ulicy, od Nru 100 do 105, od Nru 114 do 116, potem od Nru 126 do 136 na Garczarskiey ulicy, od Nru 117 do 125 na Krupnicy ulicy.

Wdowie Zielińskiey.

Od Nru 146 do 156, od 159 do 165, na Walney ulicy, od Nru 167 do 190 na Miłosierdzia ulicy, od Nru 191 do 211 na Smoleńskiey ulicy, od Nru 212 do 216 na Wiślney ulicy, potem od Nru 266 do 271 na Zwierzynieckiey ulicy.

Gotfrydowi Wetzel.

Od Nru 217 do 230 na Brzegowey ulicy, od Nru 231 do 239 na Poboczney ulicy, od Nru 240 do 265 na Rybiey ulicy, od Nru 272 do 345 (*należą domy do innego Dominium.*) od Nru 236 do 367, na ulicy Wygoda zwaney.

Na mieyskim gruncie Kleparz zwanym naznacza się.

Janowi Szumskiemu następuiące domy.

Od Nru 1go do 10go, od Nru 21 do 26, potem od 40 do 49 w Rynku, od Nru 11go do 15 i od 150 do 168 na Warszawskiey ulicy, od Nru 16 do 20 i od 36 do 59, potem od Nru 61 do 63 na S. Filipa ulicy, od Nru 33 do 35 i od 52 do 59 na Piwney ulicy.

Andrzejowi Zawrzula.

Od Nru 27 do 32 na Poboczney ulicy, od Nru 64 do 120 i od 125 do 134 na Długiey ulicy.

Wdowie Zielinskiey.

Od Nru 169 do 181 na Ogrodniczey ulicy, od Nru 182 do 183 na Markowey ulicy, od Nru 184 do 187 na Mogilskiey ulicy, od 188 do 190, 249 i 250 na Brzegowey ulicy, od Nru 199 do 210 na Lubicz ulicy, od Nru 211 do 237 na Wesołey ulicy.

Gottfrydowi Wetzel.

Od Nru 238, aż do 248 na Wesołey, od 251 aż do 253 i od 262 aż do 267 w Brzegach mieyskich, od Nru 268 do 279 na Blichu, od Nru 280 do 295 na Polney ulicy.

Co z tym dodaniem ogłasza się powszechnie, aby każdego domu właściciel o tym wiedział, do którego Kominiarza się w każdym przypadku odwołać, i zaraz podiednym tak Kominiarzy iako domow właścicielow stosowuie do przepisow o baczność tym końcem napomina się, iżby opieszałych Kominiarzy tu brevi manu do dostatecznego zadosyć uczynienia donieść można było.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 7 Stycznia 1806.

Gross sekr.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi do wiadomości podaie, iż kamienica pod Nrem 464 na ulicy S. Jana stoiąca, zł. ryń. 9499 sądownie na dniu 24 Czerwca r. p. oszacowana prawem przekonanego Dydrycha Müller własna, na żądanie prawem przekonywaiącego P. Jana Nepomucena Tomaszkiewicza po spełznieniu na dniu 29 Stycznia r. b. dla niestawienia się licytantow terminu znowu na dniu 9 Kwietnia r. b. o godzinie 3 po połdniu przez publiczną licytacyą w tuteyszym Sądzie odprawiać się maiącą sprzedana będzie, a to za następnemi warunkami: Iż

1) Każdy chęć kupna maiący 10tą część summy szacunkowey przed licytacyą złoży.

2) Przyszły zaś nabywca summę resztuiącą w dniach 14 po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego wypłaci, inaczey na iego koszt i niebespieczeństwo nowa licytacya wypisanaby została.

Wszyscy więc chęć kupna maiący na oznaczonym czasie i mieyscu znaydować się zechcą.

Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się, ażeby nieczekuiąc szczególnych przypozwań, pretensye swoie do protokułu licytacyi oznaymili, gdyż inaczey na niezgłaszaiących się żaden wzgląd przy podziale summy z licytacyi pochodzącey miany nie będzie.

Gollmayer.
Łodzinski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu Ces. Krol: Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 30. Stycznia 1807.

Michiński.

Ponieważ wypisany pod dniem 17 Octobris r. z. konkurs dla osadzenia wakuiącego przy Ropczyckim magistracie syndyka mieysca z pensyą roczną 300 ryń. bezskutecznie upłynął przeto wypisuie się w tey mierze powtorny konkurs na dzień ostatni Marca r. b. z tym dodatkiem iż kompetenci życzący sobie tego mieysca, prożby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque, linea, i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upłynieniem terminu do Tarnowskiego Urzędu Cyrkularnego podawać maią.

W Krakowie dnia 25 Lutego 1807.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey czynią wiadomo: że gdy dzierżawa dóbr Klucza Zalesickiego do Milly zadłużoney Józefa Szaniawskiego należących z dniem 27 Marca r. b. kończy się nowa licytacya w celu zaarendowania tychże dóbr na dniu 20 Marca r. b, w C. K. Sądach tuteyszych odprawiać się maiąca Edyktem niniejszym ogłoszona zostaie; na którym terminie dzierżawy sobie życzący w C. K. sądach tuteyszych, gdzie na przyszłość wszystkie licytacye dóbr krydalnych odprawiać się będą, o godzinie 9 z rana znaydować się maią; wolno każdemu zostawuiąc warunki dzierżawy w Sądow tuteyszych registraturze przed licytacyą przeyżrzyć sobie. W Krakowie d. 28 Stycznia 1807.

Jozef de Nikorowicz.

Sterneck.

Marx.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.

Scherauz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że na żądanie Adwokata Bełdowskiego iako zastępcy ubogiemu Michałowi Wolańkiemu z urzędu wyznaczonego, dobra Grabow, Cychry i wola Cydrowska w Cyrkule Radomskim leżące Antoniego Brochowskiego dziedziczne w summie 67,835 zł. ryń. oszacowane, w celu zapłacenia summy 1,000 czer. zł. z prowizyą drugie tyle wynoszącą dnia 23 Czerwca r. b. na publiczną licytacyą podane będą, a to pod warunkami następuiącemi:

1) Żeby kupna sobie życzący dziesiątą część summy szacunkowey, to iest: 6783 zł. ryń. dla bespieczeństwa licytacyi w kommissyi maiącey bydź wyznaczoney iako rękoymią złożyli.

2) Ażeby summa wylicytowana w Bankocetlach była zapłacona i całkowita w dniach 14 po licytacyi do depozytu sądowego wniesiona została.

3) Że ieżeli kupuiący tym warunkom zadosyć nieuczynili, nowa licytacya iego kosztem i z iego szkodą przedsięwzięta będzie.

4) W reszcie wszyscy wierzyciele hypoteką opatrzeni, stosownie do dekretu nadwornego dnia 22 Sierpnia 1797 roku wydanego upominaią się: ażeby wezwań osobnych nie oczekuiąc w prawach swoich przy licytacyi dopilnowali się, i te do protokołu licytacyynego zgłosili; bo inaczey ani do kupuiącego, ani do dóbr sprzedanych żadnego już prawa mieć nie będą, ale satysfakcyi swoiey iedynie z summy szacunkowey, ieżeli ta przez zgłaszaiących się wierzycielow wyczerpana nie zostanie, poszukiwać będą musieli. Nakoniec wolno zostaie każdemu akt detaxacyi dóbr tych w sądow tuteyszych registraturze przeyzrzyć sobie.

W Krakowie dnia 13 Stycznia 1807.

Jozef de Nikorowicz.

W. Lichocki.

J. Stranski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowsk: Gallicyi Zachodniey.

Pauminger.

Dla osadzenia wakuiącey przy tuteyszey Akademii Katedry Anatomii, Fizyologii i sztuki leczenia chorób ocz, Jego C. K. Mość Dekretem kancellaryi nadworney dnia 10 Stycznia r. b. postanowić raczył, ażeby konkurs w Akademiiach Wiedeńskiey, Krakowskiey, w Liceum Lwowskim był rozpisany. Oczym życzący sobie tę Katedrę otrzymać, niniejszemi ztem dodatkiem uwiadomiaią się, iż do zdawania examinu konkursowego dzień 11 Kwietnia r. b. wyznaczonym iest, w którym się albo we Lwowie, albo w Krakowie u Dyrektoryatu wydziału medycznego zgłosić maią.

Franc. Marx, Rektor.

D. Rust Decanus Facult. medic.

Z Senatu Akademickiego C. K. Wszechnicy Krakowskiey d. 21 Lutego 1807.